KURJER WARSZAWSKI

Wtorek. Dnia 4 (16) Maja.— Rok 1854. № 127. Jutro, Śgo Paschalisa

Jutro, w Kościele XX. *Kapucynów*, przypada doroczny Odpust na cześć Śtej WERONIKI *de Juljanis*, Kapucynki, Panny. Pamiątka jej kanonizacji, odbyła się solennie w tymże Kościele w r. 1840. Przy tej sposobności przypominamy także, iż wizerunek tej Śtej PATRONKI wyobrażający ją w całej postawie z Krzyżem w ręku, i z myślą wzniesioną ku Niebu, według modelu artysty rzeźbiarza P. *Święckiego*, odlany w fabryce P. *Mintera*, znajduje się do nabycia w tejże fabryce, na rogu ulicy *Sto-Krzyzkiej*. Wspominając już nieco dawniej o tem, zwracaliśmy na to uwagę szanownych Członków Arcy-Bractwa Adoracji N. SAKRAMENTU, oraz Siostr tegoż Bractwa, a to z tego względu, iż Śta WERONIKA, jest także Patronką tego Arcy-Bractwa, składającego się z nader licznego stowarzyszenia.

W prawdzie nieco mniej jak dnia onegdajszego czyli w Niedzielę, ale zawsze w dość znacznej liczbie jak na dzień powszedni, zebrano się i wczoraj na Odpuście w *Czerniakowie*; gdzie solenne Nabożeństwo jak to już donieśliśmy, odprawiać się tamże będzie ku czci Cudotworcy i Patrona Śgo BONIFACEGO, przez cały bieżący tydzień. Wczoraj, Summę celebrował W. JX. *Kozłowski*, Gwardjan z *Strzegocina*; a Nieszpory W. JX. *Zarembski*, Gwardjan z *Góry*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, Ukazem NAJWYŻSZYM, na dniu 30 Stycznia (11 Lutego) r. b. wydanym, odmówił łaski odwołującemu się do niej Wawrzyńcowi *Ziółkowskiemu*, za rozmyślne zabójstwo swej żony, wyrokiem Sądu Kryminalnego Gub: *Radomskiej*, przez Sąd Appellacyjny i przez Xty Departament Rządzącego Senatu zatwierdzonym, na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do ciężkich robót w kopalniach na czas nieograniczony, wraz ze skutkami do tej kary przywiązanemi skazanemu.

Rada Administracyjna Królestwa Polskiego, z mocy przepisów w d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1836 r. NAJWYŻEJ zatwierdzonych, udzieliła niżej wymienionym wdowom i sierotom po niższych stopniach z b. Wojska Polskiego pochodzącym, pensje i wsparcia dożywotnie, a mianowicie: *Pensje*: Antoninie *Smolarczyk* wdowie po podoficerze z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnętrznej, rs. 56 k. 25, w połowie dla niej, w połowie dla 3ch jej córek. Helenie *Brzezińskiej* wdowie po podoficerze z Dyrekcji Artylerji twierdzy *Zamościa* b. wojska Polskiego, rs. 37 kop. 50, w połowie dla niej, w połowie dla 2ch jej córek. Elżbiecie *Sałata* v. *Sałacińskiej*, wdowie po podoficerze Inwalidów z Weteranów Polskich, rs. 56 k. 25, w połowie dla niej, w połowie dla córki jej. Elżbiecie *Wróblewskiej*, wdowie po sierżancie starszym z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnętrznej, rs. 28 k. 12½. Katarzynie *Elżanowskiej*, wdowie po podoficerze Inwalidów do żadnej służby nieużytych, rs. 37 k. 50. Marjannie *Ziółkowskiej*, wdowie po żołnierzu z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnętrznej, rs. 22 k. 50. Małgorzacie *Chojnackiej*, wdowie po żołnierzu z tychże Komend rs. 22 kop. 50.— *Wsparcia dożywotnie*: Józefie *Detynieckiej*, wdowie po sierżancie starszym Inwalidów z Polskich Weteranów, rs. 30, w połowie dla niej, w połowie dla córki jej. Magdalenie *Pruskiej*, wdowie po żołnierzu z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnętrznej, rs. 30, w połowie dla niej, w połowie dla dwóch jej córek.— Senator, Jenerał-Lejtnant, *Sobolew*. Naczelnik Archiwum, *Kujawski*.

Komissja Rządowa Spraw Wewn: i Duchownych.— Na zasadzie odezwy Konsula Jeneralnego Cesarsko-*Austrjackiego* z dnia 26 Lutego (10 Marca) r. b., Komissja Rz: Spraw Wewn: i Duch:, podaje do wiadomości powszechnej, że ministerjum handlu pomienionego Cesarstwa, po porozumieniu się z tamtejszem Ministerjum spraw wewnętrznych, reskryptem dnia 30 Stycznia (11 Lutego) t. r., uchylając rozporządzenie b. Senatu miasta *Krakowa* z dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1830 r., wedle którego handel zbożem połączony był z potrzebą zaopatrywania się w konsensa, postanowiło: aby stosownie do przepisów w całem Państwie *Austrjackiem* obowiązujących, handel zbożem zarówno i w obwodzie *Krakowskim*, jako wolne zatrudnienie był uważany. Nadmienia przytem Komissja Rządowa, że wedle powołanej odezwy Konsula Jeneralnego, odtąd każdy bez uzyskania szczególnego zezwolenia, ma prawo trudnić się handlem zbożowym, po zameldowaniu się jedynie Władzy, konsensa na przemysł udzielającej i opłaceniu podatku zarobkowego. — Z upoważnienia Dyrektora Głównego, Dyrektor Wydziału, Rad: Tajny *Brujewicz*. Naczelnik Sekcji, Radca Dworu *Szyszko*.

Naczelnik Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego, przeniósł dla dobra służby, Sekretarza Urzędu Pocztowego w *Biały*, Karola *Mecold*, na Igo Sekretarza Urzędu Pocztowego Gubernjalnego w *Płocku*; mianował: Kancelistę Zarządu Okręgu Pocztowego, Ludwika *Ułasiewicza*, IIgim Sekretarzem Urzędu Pocztowego w *Płocku*; a Sekretarza Urzędu Pocztowego w *Opatowie* Antoniego *Głowackiego*, Sekretarzem Urzędu Pocztowego w *Biały*; Pisarza Pocztamtu *Warszawskiego*, Michała *Sławęckiego-Korzeniowskiego*, Sekretarzem Urzędu Pocztowego w *Opatowie*.

Magistrat m. Warszawy.— Ponieważ podrożenie mięsa i dojście ceny jego w bieżącym miesiącu Kwietniu do kop: 7½ za funt, jest właśnie jednym z głównych przypadków pociągających za sobą potrzebę zmiany taxy sprzedaży porcji podrobnych koszernych, jako to: ozorów, mózgu i nóg; z zasady przeto art: 17 i 18 instrukcji głównej, przez JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa dla administracji kupna i sprzedaży podrobów koszernych ubogim starozakonnym w *Warszawie* zatwierdzonej, Magistrat w przychyleniu się do przedstawienia dozoru bóżniczego okręgów *Warszawskich* z dnia 28 Marca (9 Kwietnia) r. b., zezwala niniejszem, aby dopóki cena mięsa wołowego nie obniży się, sprzeda-

o części podrobowe koszerne z połączeniem już po- u koszernego, mianowicie zaś te: *a*) funt 1 ozora op: sr: 13; *b*) nogę jedną po kop: 9; *c*) śledzionę ę po kop: 14; *d*) mózg jeden po kop: 5; a to z tej uwagi, że części podrobowe dopiero wymienione, nie wchodzą w skład porcji główny zasiłek ubogich stanowiącej; ozór zaś pod pozycją 1szą wyrażony, stanowi przedmiot konsumpcji wyłącznie dla klassy zamożniejszej mieszkańców. Wszakże zastrzega Magistrat, iżby artykuły wyżej poszczególnione, zaraz za obniżeniem się taxy mięsa, do właściwej ceny powrócone były.— Prezydent, Rzecz: R. Stanu *Andrault*. Naczelnik Kancel:, *Luceński*.

Trybunał Cyw: Gub: Warsz: w *Warszawie*, wyrokiem z d. 5/17 Marca r. b., na powództwo Anny z Ejdemanów 1go ślubu *Regenhart*, a teraźniejszego Ludwika *Kaufman* małżonki, wydanym, Julją i Teklę *Regulskie*, siostry, Rozalję Teressę 2ch imion z Stokowskich *Kowalewską* i Teressę z Orsettich *Ostrowską*, Jana Grzymały *Ostrowskiego* małżonkę, za znikłe uznał.

W r. z. umarł we wsi *Dzikanka*, w Guber: *Półtawskiej*, znany z kilku dzieł ważnych o *pszczolnictwie*, ś. p. Mikołaj *Witwicki*. Rodził się w *Galicji*, dnia 16 Maja 1764 r.

Pozostała Rodzina po ś. p. Wiktorji z Grodkowskich *Kownackiej*, składa najczulsze podziękowanie wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, jak również szanownemu Duchowieństwu Zakonnemu, za oddanie ostatniej posługi Chrześcjańskiej, zwłokom Nieboszczki, przy exportacji w dniu 10 b. m.

Marsz żałobny, którym w czasie pogrzebu zwłok ś. p. Józefa *Elsnera*, niegdy Rektora w b. Konserwatorjum *Warszawskim*, uczcił pamięć zmarłego, P. Ig: F. *Dobrzyński*, Dyrektor Opery tutejszej, już wyszedł z druku, ułożonym będąc przez tegoż kompozytora na fortepjan. Marsz ten wykonany był tak w Kościele XX. *Pijarów*, podczas Nabożeństwa żałobnego za duszę ś. p. *Elsnera*, jako też i przy exportacji zwłok Jego z tegoż Kościoła na smętarz *Powązkowski*, a to przez Członków orkiestry Opery, których imiona wymienione są na wyszłej z pod prassy edycji. Sądząc, że wszyscy ceniący pamięć i zasługi zmarłego, nie omieszkają zaopatrzyć się w ten piękny znanego kompozytora naszego utwor; dla ich tedy wiadomości donosim, iż nabyć go można we wszystkich składach muzycznych, po zwyczajnej cenie.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetwe: 839, *pszenicy* czetwer: 3,528, *jęczmienia* czet: 706, *owsa* czetw: 2,878, *grochu* polnego czetw: 517, *gryki* czetw: 505, *kaszy* jęczmiennej czetw: 468, *kartofli* czetw: 434, mąki żytniej razowej czetw: 493, mąki pszennej pytlowej czet: 378, *siana* pudów 13,462, *słomy* pudów 4,470.

W tym więc tygodniu, a mianowicie we *Czwartek*, to jest 18 b. m. rozpocznie się używanie *wód mineralnych*, w obu Instytutach tutejszych, to jest w Ogrodzie *Krasińskich* i Ogrodzie *Saskim*, a które nic niezaniedbały, czem tylko zadosyć uczynić by mogły wszelkim wymaganiom powszechności naszej. W ostatnim z nich np. to jest w Ogrodzie *Saskim*, oprócz nowosprowadzonych jak to już donieśliśmy maszyn, pomnażających liczbę znajdujących się tamże wód sztucznych, pomyślano i o innych pomniejszych na pozór, ale niezbędnych dogodnościach dla pijących, pomiędzy któremi zasługuje także na wzmiankę, i wyborna *kawa*, pod kierunkiem nowej właścicielki kawiarni Pani *Michałowskiej*. Już od dni kilku, korzystając z pięknych majowych poranków, zbierają się tamże po odbyciu przechadzki rozliczni goście, którzy ogólne objawiają zadowolenie z powodu wybornej *mokki*. Ważna to rzecz przy kuracji wodnej, to też wybór w tym względzie osoby, zwrócił na siebie baczną uwagę Właściciela Instytutu i w zupełności odpowiedział celowi. Co się tycze muzyki dla uprzyjemnienia pijącym, chwil rannych, dosyć powiedzieć, że ta sama kompanja, która pod kierunkiem P. *Kuhna*, dała się już poznać z swej wybornej gry, będzie stale wykonywać tamże każdego poranku najnowsze dzieła muzyczne, tak jak znowu w poobiednich godzinach, w dni świąteczne i powszednie da się zawsze słyszeć w *Ogrodzie Wiejskim* P. *Dominika*, wśród chrupania olbrzymich na tę porę *raków*, oraz sążnistych *szparagów*, i słynnie sporządzanych w tym ogrodzie *kurcząt*. Najważniejszą wszakże ze wszystkich nowości przy używaniu *wód mineralnych*, jest podobno ta, że Damy nasze jak to słyszeliśmy, idąc za przykładem zagranicznych wód, pozbyć się mają wszelkich *wystawnych* tualet, i przenieść stroje skromne nad zbytkowe. Byłaby to zaprawdę rzecz nadzwyczaj pożądana, i piękny ten przykład, znalazłby niebawem wiele naśladowczyń, zwłaszcza w kraju gdzie płeć piękna, jako słynąca i z gustu i wdzięku, najmniej może do podniesienia uroku, potrzebuje dodatków; a tem samem mówiąc otwarciej: *wydatków!*

Onegdaj przejechało przez rogatki, udając się na Odpust do *Czerniakowa*: powozów 90, dorożek 64, bryczek 70, szteinkelerek i omnibusów 4, konno osób 13, pieszo udało się około 6,000 osób.

Do Xięgarni S. *Orgelbranda*, przy ulicy *Miodowej*, nadeszły różne atlasy i mappy tak części świata jak pojedynczych krajów; między innemi atlas zawierający Cesarstwo *Rossyjskie*, kraj *Zakaukazki*, morze *Czarne*, *Turcję Azjatycką*, *Europejską* i morze *Baltyckie*, na 20 mappach. Atlas ten kosztuje rs. 2 k. 70. Osobno karta *Turcji*, k. 60; *Kaukazu*, morza *Czarnego*, morza *Baltyckiego*, po k. 50.

Niżej podpisany Doktór Medycyny, Chirurgji i Akuszer, rodem z *Warszawy*, od władzy zwierzchniczej *Pruskiej* upoważniony, ma honor polecić się szanownym osobom przez *Berlin* do wód przejeżdżającym, iż w tejże stolicy na żądanie ich najchętniej wszelkich rad i pomocy udzielać obowiązuje się.— Józef *Bergson*, Lekarz praktykujący w *Berlinie*, Oberwasser strasse Nr 12*a*.

Na wzór owego a rzuconego niegyś pytania czy siano dla koni, czy konie dla siana, stworzone; albo też drugiego, to jest: czy nos dla tabakiery, czy ona dla nosa, które tak wielką wywołało dysputę pomiędzy młokosem a starcem; powstało i trzecie, a mianowicie: czy głowa dla kapelusza, czy kapelusz dla głowy. Pierwsze dwa już stanowczo roztrzygnięte zostały, ale ostatnie do-

tąd jeszcze pozostaje w dyspucie. Uprzedzając przeto wszystkie zdania w tej mierze, znany przedsiębierca i fabrykant kapeluszy w *Warszawie*, przy ulicy *Miodowej*, pod Nr 492, to jest P. *Wojszycki*, utrzymując że właśnie kapelusze są dla głów stworzone, i pragnąc zabezpieczyć takowe od zagrażającego nam upałami, tegorocznego lata, przysposobił znaczny zapas rozlicznego kształtu i koloru tych kapeluszy, które opierając się działaniom Słońca, ochraniają tem samem od przepalenia i głowy. Trudno zatem nie donieść o tej jego staranności, z której zapewne nie jeden korzystać zapragnie.

W liczbie dzieł nowych jakiemi w tych czasach wzbogaciła się pracownia znakomitego Artysty malarza, P. Xawerego *Kaniowskiego*, Professora w Szkole *Sztuk Pięknych*, widzieliśmy także i wizerunek młodej naszej wieszczki *Deotymy*. Artysta przejąwszy się ważnością zadania, odbił w tych natchnionych świętym ogniem rysach, całą potęgę jej twórczego talentu, i w tem właśnie, obok podobieństwa i artystycznego wykonania tej pracy, spoczywa cała zaleta tego wizerunku, godnego tyle znanego powszechności pędzla. Dzieło to niezawodnie upowszechni się przez litografję, i poda każdemu z miłośników, wzniosłych *Deotymy* utworów, przyjemną sposobność, do posiadania wizerunku jednej z najpierwszych tegoczesnych wieszczek. Obok prac innych, zwraca także w tej pracowni uwagę obraz, jednej ze słynnych piękności tutejszych, a mianowicie Pani L. Sw:, który nam dowiódł, o ile natura może być szczodrą i o ile Artysta, zdolny jest uchwycić wszystkie i najdrobniejsze jej odcienia.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Przysługa*, Pani *Komorowska* i Pan *Rychter;* po Kom: *Dzieła Horacego*, Pani *Zielińska*, Panna *Ciemska* i Pan *Królikowski;* po Monodramie *Lokaj za Pana*, Pan *Chomiński*.— Wkrótce w Teatrze Wielkim daną będzie nowa Opera Buffo, z muzyką Lauro *Rossi*, p. t: *Fałszerze monet*. (Główne role: PP. *Ciaffei*, *Zucchini*, *Butti*, Panie *Rywacka* i *Buszek;* a w Teatrze Rozmaitości, Dramat w 1 akcie, oryginalnie przez J. *Korzeniowskiego* napisany: *Pani Kasztelanowa*.

Ameryka. — Jakkolwiek Senat *Stanów Zjednoczonych*, odrzucił traktat P. *Gadsden* (z *Mexykiem*), o odstąpienie przez *Mexyk* znacznego territorium, zdaje się jednak, że to swe postanowienie cofnie, i że za pomocą kilku poprawek, traktat ten przeprowadzonym będzie przez obie izby kongresu. W ten sposób uniknionoby nowych powikłań z *Mexykiem*.— Sprawę z *Hiszpanją* o zabranie na wyspie okrętu *Black-Warrior*, uważają za załatwienia blizką. (Neue Pr: Ztg).

Anglja.— Kapitaliści *Londyńscy* do tej pory bardzo mało objawili skwapliwości w zapisywaniu się na nowe bony skarbowe, nawet pierwsza serja z 2ch miljonów funtów szterlingów, nie została rozebraną. Dzienniki dowodzą, że to musi za sobą pociągnąć dymissję P. *Gladstone*, Ministra skarbu, ponieważ żaden z środków finansowych powodzenia nie miał. — Z *Nowego-Yorku* donoszą o rozbiciu się okrętu *Powhattan*, płynącego z emigrantami z *Hawru;* 300 przeszło osób zatonęło; dwa inne okręta podobne także uległy rozbiciu, i ze 100 trupów morze wyrzuciło na brzegach *Absecom*.— Na posiedzeniu z 6go b. m., Izba niższa zatwierdziła nowych kredytów przez gabinet żądanych, za 5,598,863 funt: szt:. (Neue Pr: Ztg).

Na posiedzeniu z d. 8 b. m., Izba niższa zatwierdziła po raz pierwszy projekta rządowe podwyższające akcyzę od spirytualiów i cło od cukru. Według oświadczeń Ministra, podwyższenie podatku dochodowego i podatku od słodu ma być utrzymanem stósownie do potrzeby; podwyższenie opłaty od wódki zamienią w podatek stały; co do podatku od cukru, rząd nowe projekta przedstawi. Ponieważ do d. 5 Kwietnia 1855 r., rząd liczy tylko na zebranie z tych źródeł 2,810,000 funt: szterl:, reszta zaś poźniej do skarbu wpłynie; dla pokrycia więc wynikającego z tąd deficytu z 4,010,000 funt: szterl:, wydaje bony skarbowe. (Neue Pr: Ztg).

Francja.— Sprawozdanie komissji budżetowej za tydzień przedstawione będzie; komissja podobno uzyskała zmniejszenie budżetu Ministra spraw zagr: o 1 miljon fr.— Ciało Prawodawcze odbyło dziś krótkie publiczne posiedzenie; zatwierdzono kilka praw miejscowego interesu, a Prezes odczytał kilka projektów przysłanych przez Ministra stanu; pomiędzy temi ważniejszym jest projekt zniżenia opłaty od depeszy telegraficznych, oraz projekt zmiany paragrafu 3go prawa o wychowaniu; życzeniu więc komissji uczyniono zadość; Duchowieństwo w radach akademickich przedstawianem będzie przez 3ch członków, z tych jeden Biskup lub Arcy-Biskup.— Nieograniczają się tu kolosalnym planem mającym na celu zabudowanie części pól *Elizejskich*, a nawet alei *Neuilly*, którą mają zapełnić willami na wzór budowanych w *Regents-Park* w *Londynie*, z ogrodem z przodu i z tyłu, jakie już budować zaczynają według jednego danego planu od łuku tryumfalnego do bramy *Dauphine*. Inny jeszcze równie wielki projekt przedstawiono Radzie stanu. Bulwar *Malherbes* ma być zakończony monumentalną facjatą kolosalnego teatru, który będzie wybudowany na wstępie do parku *Monceaux*. Park zaś ów, który z razu chciano rozprzedać częściami, *Paryż* ma odstąpić na lat 99 kompanji; ta zaś chce tam urządzić kąpiele morskie. W *Dieppe* wzniosą 3 wielkie machiny nad brzegiem, które wodę podnosić będą do takiej wysokości, by ją od morza do *Paryża* rurami sprowadzać można. Plan tego projektu, dziwacznego może, już jest wydrukowany; autorem jego jest P. *Siscomelranik;* ogół wydatków oceniają na 19,366,853 fr.; wielki bason kosztowałby $1^1/_2$ miljona, i otrzymywałby na godzinę 210,000 litrów wody prowadzonej linją 80,400 rur, długich na $2^1/_2$ metra. Dochód oceniają na 1,965,000 fr. 50 c.— P. *Persigny*, ustępuje z gabinetu; czuje on sam potrzebę spoczynku; odbędzie podróż 2 miesieczną dla zdrowia; zastąpi go P. *Baroche*, który zostanie stanowczym Ministrem spraw wew:, jak tylko odpowiedni urząd dla Pana *Persigny* wynajdą.— Dekretem Cesarskim, miasto *Konstantyna* w *Algierji*, zyskało organizację gminową; *Arabowie* mogą należeć do rady municypalnej. Ten środek zastósowanym będzie do wszystkich miast *Algierji* w miarę, jak ich dochody pozwolą im posiadać osobną władzę municypalną. — Zatwierdzono wywłaszczenie dla użytku publicznego 36 domów, w celu uregulowania placu około pałacu sprawiedliwości. (Ind: Belge).

Włochy. — Xiężna *Parmy* wydała dekret, mocą którego na czas nieletności swego syna, obejmuje sama atrybucję Wielkiego Mistrza Orderu Sgo Ludwika Zasługi. P. *Salati* został mianowany Ministrem sprawiedliwości w *Parmie*, a P. *Lombardini* Ministrem skarbu. Na nowe obligacje *parmeńskie* zapisano już summę z 959,000 lirów. (Neue Pr: Ztg).

Rozmaitości. — *Pałac kryształowy*, budowany dla pomieszczenia wystawy przemysłu i kunsztów w części północnej ogrodu botanicznego w *Monachjam*, będzie długi na 800 stóp, szeroki na 160 stóp, nie licząc w to obu skrzydeł gmachu. Wystawa ma być otwarta we Wrześniu r. b. — Jakiś bogaty prowincjonalista przybyły w tych dniach do *Paryża*, zabawił się zbyt długo u swego przyjaciela, mieszkającego na odległej ulicy, za *Polami Elizejskiemi*. Wracając, został napadnięty przez kilku włóczęgów, bronił się, ale to nic nie pomogło; obdarto go ze wszystkiego i przywiązano do drzewa. O świcie, przechodził tamtędy jakiś porządnie ubrany mężczyzna, a posłyszawszy wołanie o pomoc, zbliżył się do drzewa. »Ach Panie, wybaw mnie z tąd.” »Cóż się to Panu stało?” rzekł przechodzący z politowaniem. »Skradziono mnie; było ich sześciu; rzucili mnie o ziemię, zbili, stratowali.” »Ach, to okropnie!” »A gdym leżał na ziemi, zabrali mi wszystko.” »Wszystko! zbrodniarze!” »Zegarek, sakiewkę, pugilares i całą odzież.” »Nikczemnicy!” »Przywiązali mnie potem do drzewa w jednej tylko koszuli.” »Tylko w koszuli?... Dzięki niebu, że zostawili w gorsie śliczne spinki dyamentowe.” To mówiąc mniemany wybawca, zbliżył się do ofiary, wyjął delikatnie spinki, i odszedł najspokojniej. — Delikwent prowadzony na rusztowanie, zażądał *bułki*; gdy mu podano takową, zaczął starannie otrząsać *mąkę* z pod spodu, mówiąc: »Słyszałem nieraz, że od tego można dostać *kamienia*.”

Podpisany Dyrektor Instytutu *Wód mineralnych* Dra *Struve* w ogrodzie *Saskim*, powołując się na ogłoszenie o otwarciu Instytutu na abonent w przyszły Czwartek d. 18 b. m., ma zaszczyt zawiadomić Prześw: Publiczność i WW. PP. Doktorów, że prócz wód mineralnych w zapasie będących, oraz kąpieli mineralnych, a mianowicie: *Karlsbadzkiej, Teplickiej, Emskiej, Marienbadzkiej, Akwisgrańskiej, Egerskiej, Luisenbad, Żelaznej*, i *morskiej*; wszelkie także inne, których tu nie wymieniono, a które z przepisu WW. PP. Doktorów zostaną zaleconemi, mogą być przyrządzone w tymże samym porządku jak w latach poprzednich, i na żądanie, wydawane będą. Nadto sprowadzone są ze źródła: *Kreuznacher Mutterlaugensaltz*, szlam, ług i solanka *Ciechocińska*, do picia, oraz sól *Karlsbadzka*. Wkrótce także jest spodziewana *sól morska*. Wejście do zakładu urządzone jest od ogrodu *Saskiego*; wjazd zaś od ulicy *Granicznej* Nro 1077*a*. — Ferdynand *Dippel* z *Drezna*.

Do Składu Wód mineralnych naturalnych, wprost ze źródeł czerpanych, przy Aptece F. *Sokołowskiego* przy ulicy *Senatorskiej* N° 480, wprost *Miodowej*, nadszedł wczoraj koleją żelazną *drugi tegowiosenny transport wód Vichy grande grille* i *Celestins*, łącznie z wielu innemi wodami, poprzedniem ogłoszeniem objętemi. Szanowne osoby, które z powodu pospiesznego rozebrania pierwszego transportu wód *Vichy*, nie całą ilość tej wody na raz odebrały, zgłosić się raczą po odbiór reszty swych obstalunków. Nadszedł również *szlam* i *ług Ciechociński* do kąpieli.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Byszewski Adam Ob: z Waliszewa nr 446; Chrapowiecki Gabryel Hr. z Kowna nr 613; Duczymiński Ludw: Oby: z Rzęgnowa nr 556; Esman Dymitr Rotmistrz z Petersburga nr 613; Korulski Onufry Oby: z Olsztyna nr 476; Mirosławski Emeryk Oby: z Woli Pogroszewskiej nr 586; Radoszewski Ign: Ob: z Opatówka nr 606; Szczucki Kaje: Ob: z Unina nr 603; Wołowski Adam Oby: z Poniatowa.

Wyjechali: Bieńkowski Stef: Oby: do Dębska; Frydrychs Edw: Oby: do Boguszyc; Kułakowski Ign: Oby: do Radomia; Ostroróg Wład: Oby: do Lublina; Pania Małkow Kup: do Petersburga; Szczuka Julja Żona Marsz: Szlachty do Gub: Grodzieńskiej; Woroniecki Adam Xżę do Rejowca; Wieliczko Hen: Ob: do Radzikowa. — Babkin Jen:-Major do Radomia; Hr. Goleniszczew Kutuzow Pułko: do Petersburga; Kołaczkowski Tade: Oby: do Rawy; Wranken Jene:-Major do Lublina.

Wyjechali koleją żelazną: Loewenstejn Emilja Żona Doktora z Niemiec nr 1077; Mestwerk Hen: Kup: z Oldenburga nr 584; Rosenthal Ign: Kup: z Wrocławia nr 2242.

Wyjechali koleją żelazną: Landau Stan: Kup: do Wrocławia; Lipkau Juljan Kom: Kup: do Berlina; Mielżyński Alex: Hr: do Poznania; Lefaure Klara modniarka do Paryża; v. Rochow Oficer Gwar: Wojsk Prus: do Wiednia; Zawadzkie Józ: i Walen: Ob: do Poznania.

DONIESIENIA.

Dnia 12 b. m. skradziony lub zgubiony został, **ZEGAREK** złoty, repetier, dawnego fasonu, z cyferblatem złotym, na którym znajdował się napis: „Breguet et fils.” Sumienny Znalazca zechce takowy zwrócić pod Nr 276 przy ulicy Freta, do Magazynu Strojów, za nagrodą. Uprasza się przytem PP. Zegarmistrzów, aby podobny Zegarek od zgłaszajacego się zatrzymać, i pod powyższy Nr wiadomość udzielić raczyli.

Nadszedł świeży transport **KONICZYNY** białej i czerwonej; której nabyć można częściowo, przy ulicy Sowiej pod Nrem 2688 *b*, u Zytenfelda Motla.

Na stacji pocztowej Serock, przemieniono mi **FUTRO** Szopy, na podobneż mniej warte; wzywam przeto o zwrot mego do stacji rzeczonej Osobę, która jak wnoszę mi wypada, przez pomyłkę zamianę tę uczyniła; w przeciwnym bowiem razie, za dostrzeżeniem, prawnie poszukiwać będę. — Felix Kra.....ski.

W dniu 15/27 Maja r. b., odbędzie się na audyencji Tryb: Cyw: w Radomiu, stanowcza sprzedaż w drodze działów, DÓBR Ziemskich *Stara*. Licytacja zacznie się od summy rs. 24,405. Wadjum rs. 1,500. O bliższych warunkach można powziąść wiadomość u Pisarza Trybunału w Radomiu, lub u Patronów Jawornickiego i Rytla, mieszkających w Radomiu.

Rozpocząwszy kroki właściwe o exmissję z d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., P. Xawerego Łaszewskiego, z administracji poręczającej dochody, z dóbr donacyjnych Łaznów, z przyległościami Rokiciny i Popielawy; uważam nie zbytecznem uprzedzić, że wszelkie zawarte z nim umowy, tudzież zaliczenia do rąk jego pieniędzy, z tytułu administracji dóbr pomienionych, po tę tylko datę uznaję za ważne. — Warszawa d. 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. 1854 r. — Tajny Radca, *Brujewicz*.



W dobrach GRODZCU, Powiecie Olkuskim, o 11 wiorst od Stacji Drogi Żelaznej Ząbkowice, jest partja **OWIEC** około sztuk 300, do sprzedania. Owce te są w gatunku wysoko poprawnym. Mający chęć kupna, może je przed strzyżą obejrzeć.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 21.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali —.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Nieszczęścia najszczęśliwszego Męża. Dożywocie.* (P. *Piotrowski* przedstawi rolę Leona *Birbanckiego*).

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 4 (16) Maja 1854 r. — Cenzor, F. *Sobieszczański*.